

Ostrów Maz 240981

Panie Komandorze!

Na spotkaniu z nami w Jastarni
prosił Pan o nasze wrażenia z wejścia
na „Pogorū”. Postanowitem więc na-
pisać olo Pana, tym bardziej że
mam kilka pytań.

Może najpierw się przedstawię:

nazywam się Wojciech Łalewski
mam 19 lat. Brałem udział w IV
i V wejściu na „Pogorū”. Skorzystałem
z możliwości, o której Pan mówił
i zostałem tydzień ołwiej.

Jestem ochotniczym memem
i „Pogorū”. Dla mnie - szumne
ugolowego, który wiołiał moje
tylko z plaży i pływał tylko
na „Omedie” okadte morze
i 1000 metrów żagli było
uspemialym przeigiem.

W koiolym x rejsow mielishim
inim poprosz. W pierwsym rejsie
stan moze oslonec do 6-7
stopni i chocia kilka razy
wymyblem si z burz moze
dobre powiedziec, ze spekuluje
mi to nie przeszkadza. U drugim
natomiast pogoda byla wspaniala.
Stoite, morze gładkie, czyste
zagle na rejach.

Te rejsy wspomina jako najspom-
nielszy okres moich wakacji.
Pozatem na nich wspomiatych
lodzi, z nielodowymi rozpietymi
sie zaprzyznit, utrudnijemy ze
sobą kontakt.

Chcialbym kontynuowac te wspomiaty
przygody, ale podobno u obrotach
Bretwa moze uczestniczy
lodzi do 18 lat. Czy to prawda?

Co u talini zowie majz robic
lodziu tej jak ja. Styszatem
ze u przyszlym roku „Pogoria”
płynie na Operacji Zegiel.
Chcialbym sie dowiedziec jak
bzoie obierana zatoga, jakie
sa warunki, czy mielibym
jakos szansę?

Bylbym wdzieczny gdyby udzi-
lil Pan odpowiedziec mi na te
pytania listownie.

Kaizy opisujacy Panu ze
umozliwienie mi i wielu innym
preizum takiej wspanialej przygody

Z powazaniem

Wojciech Zaleski

ul. Karty jangi 2470

PS Przesyłam Panu jedno ze zdasci
zobionym podobny rejsu. Moze
sie przyda.

W.Z.